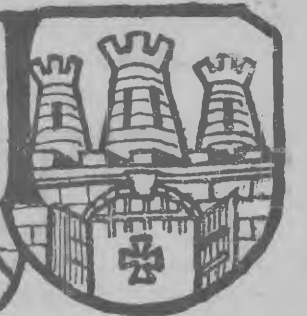




DZIENNIK PŁOCKI



ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

Cena numeru „Dziennika Płockiego” 18 gr., z „Warszawianką” — 25 gr.

№ 59

Opłata pocztowa
uiszczona ryczałtem.

PŁOCK, SOBOTA 10 MARCA 1928 ROKU.

Konto czekowe P.K.Ś.
61990.

ROK VII

PRENUMERATA MIESIĘCZNA „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 4 ZŁ.; Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PROWINCJI 5 ZŁ.

prenumerata miesięczna „Dziennika Płockiego” z „Warszawianką” 5 zł.

Z odnośzeniem do domów 5.50 zł.; na prowincji 6 z

Wypadek Min. Zalewskiego—kaczką dziennikarską.

WARSZAWA, d. 10.3 (Tel. wł.) Niektóre z dzienników stołecznych podały w dniu wczorajszym wiadomość z Genewy, jakoby minister Zaleski uległ jakiemuś wypadkowi samochodowemu, a jedno z pism nawet naznaczyło wiadomość tę cechą oficjalnej Polskiej Agencji Telegraficznej (P.A.T.), dlatego Polska Agencja Telegraficzna w dniu wczorajszym ogłosiła, iż widocznie pismo to padło ofiarą mistyfikacji, gdyż nie podawała ona podobnej wiadomości. Nadto P.A.T. skomunikowała się zaraz drogą telefoniczną z Genewą i stwierdziła, że min. Zaleski nie uległ żadnemu wypadkowi samochodowemu, a cała ta wiadomość jest wyszana z psalca.

Wypadek ten, który nie uległ żadnemu wypadkowi pewnie teraz żyć będzie ze 100 lat.

Kaczka radjostacji Berlińskiej.

BERLIN, 10.3 (Tel. wł.) Radjostacja berlińska opisując rzekomy wypadek samochodowy min. Zaleskiego podała obraz strasznych cier-

pień w jakim minister skończył. Min. Zaleski, który nie uległ żadnemu wypadkowi pewnie teraz żyć będzie ze 100 lat.

Walka z opieszałością obywateli.

LWÓW, d. 10.3 (tel. wł.). Utworzyl się Komitet, który zapowiada, że będzie plakował w żalobnych klepsydрах nazwiska tych obywateli którzy nie będą głosowali w niedzielę do Senatu. Komitet wzywa

studentów, aby podzielili się na małe grupy i w niedziele przypominali wyborcom w różnych dzielnicach miasta o konieczności spełnienia ich obowiązku obywatelskiego.

Poseł Korfanty zrzekł się mandatu.

KATOWICE, dn. 10.3 (tel. wł.). Wybrany na posła z listy Nr. 37 w

okręgu Nr. 39 pan Wojciech Korfanty zrzekł się mandatu.

W Katowicach podrożało.

KATOWICE, dn. 10.3 (tel. wł.). Komisja statystyczna dla badania kosztów utrzymania stwierdziła, że koszty utrzymania przejętej ostero-

osobowej rodziny pracowniczej w miesiącu lutym wzrosły w porównaniu do stycznia o + 0,28 proc.

Rada Ligi rozważa sprawę optantów węgierskich.

PARYŻ, 10.3 (tel. wł.). Specjalny korespondent „Echo de Paris” donosi z Genewy, że cała tamtejsza prasa oddaje hołd poważnej i spokojnej mowie ministra Titulescu, który przedstawił rzeczowo na ostatnim posiedzeniu Rady Ligi Narodów stanowisko Rumunii w sprawie optantów węgierskich. Dalej tenże korespondent dowiaduje się, że poufne zebranie Ligi, które odbyło się bez udziału ministra Titulescu nie dopre-

wadziło do pozytywnych rezultatów, ale zdaje się, że Rada już nie będzie zasięgała w tej sprawie opinii Trybunału Haaskiego. Wreszcie tenże sam korespondent utrzymuje, że odroczenie decyzji w sprawie Saint Gothardkiej i przekazaniu tej kwestji specjalnej Komisji wskazuje na to, że rozmowy prowadzone w Rzymie pomiędzy Titulescu a Mussolinim nie były tak bardzo dla ministra Titulescu przyjemne.

Landsbund buntuje rolników niemieckich.

BERLIN 10.3 (Tel. wł.) „Voss. Ztg.” donosi, że ze wszystkich części Rzeszy nadechodzą wiadomości, o wielkiej agitacji i propagandzie Landsbundu. Landsbund występuje wrogo przeciwko rządowi i nawołuje rolników w całym Niemczech do niepłacenia podatków i innych świadczeń państwowych. Poseł demokra-

tyczny Riedel interpeluje w tej sprawie w Reichstagu, podniósł, że moralni sprawcy tego, działający w ukryciu powinni ponieść odpowiedzialność karno - sądową za całą tą akcję, a Reichstag powinien nie uwzględnić projektu min. Schiellgo odnośnie pomocy doraźnej dla agrarjusów.

Krytyka Min. Stressemanna w Sejmie Saskim.

BERLIN 10.3 (Tel. wł.) Poseł Partji Niemiecko - Narodowej w Sejmie Saskim dr. Eberle podczas mowy swej w Izbie, ostro krytykując politykę zagraniczną min. Stressemanna, oświadczył, że przekonania narodowe min. Stressemanna są zbyt skomplikowane, aby można było o nich

jakośkolwiek sądzić. To oświadczenie jednego z najwybitniejszych posłów Partji Niemiecko - Narodowej wywołało wielką sensację, a to z tego powodu, że tak Niemiecko - Narodowi jak i Partja Niemiecko - Ludowa do której należy min. Stressemann — wchodzi do koalicji rządowej w Sejmie Saskim.

Dementi.

WARSZAWA, 10.3 (Tel. wł.) Ogłoszono tutaj oficjalne dementi wiadomości podanej przez prasę polską za pewnym dziennikarzem czesochosłowackim, który puścił w obieg

pogłoskę, że wicepremier Bartel ma być marszałkiem Sejmu, a na jego miejsce wicepremierem ma zostać gen. R. Górecki lub p. min. Moraczewski. Wiadomości te nie są prawdziwe.

Zajścia na Uniwersytecie Lwowskim.

LWÓW, 10.3 (Tel. wł.) Na wykładzie jednego z profesorów uniwersytetu przyszło do starć pomiędzy studentami polakami a żydami. Zajścia zaraz zlikwidowano. Na innym wydziale podczas wykładu, gdy polacy się znaleźli w mniejszości,

opuścili oni wykład. Profesor wykład zmuszony był przerwać. Na wydziale medycznym, profesor zmuszony był odłożyć wykład, ponieważ studenci polacy na salę nie dopuścili studentów żydów.

Litwinów jedzie do Berlina.

WARSZAWA, dn. 10.2 (tel. wł.). Jak się dowiaduje „Express Porany” Litwinów w czwartek przejechał

przez Warszawę z Moskwy do Berlina, gdzie zabawi 2 dni.

Czołg imienia „Feliksa Dzierżyńskiego.

WARSZAWA, dn. 10.3 (tel. wł.). Dnia 11-go b. m. Armja Czerwona otrzyma uroczyste w podarunku

czołg imienia Feliksa Dzierżyńskiego jakoby ufundowany ze składek polskich komunistów.

Z Obrad Rady Ligi Narodów.

GENEWA, 10.3 (tel. wł.). Wczoraj po południu Rada Ligi Narodów na swem piątym posiedzeniu przyjęła opinię Stałego Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Ha-dze w kwestji właściwości sądów gdańskich w sprawach zatargu kolejarzy gdańskich z dyrekcją polskich kolei państwowych, a na wniosek polski i gdański postanowiła zdjąć tę sprawę z porządku dziennego obecnego posiedzenia, ponieważ obie strony postanowiły poddać się zgodnie wyrokowi Trybunału. Następnie na swem publicznym posiedzeniu

Rada w dalszym ciągu zajmowała się sprawą optantów węgierskich. Podczas dyskusji dochodziło do bardzo ożywionej wymiany zdań pomiędzy przedstawicielem Rumunii p. Titulescu, a reprezentantem Węgier hr. Apponyi. Ostatecznie hr. Apponyi zdecydował się na propozycję ucy-nioną przez p. Chamberlaina. Przemawiali następnie Chamberlain, Briand i Stesselmann, starając się nakłonić Titulescu do wyrażenia również swej zgody na tą samą propozycję.

Święta wojna wahabitów już się rozpoczyna

BASSARAH 10.3 (Tel. wł.) „United Press” podnosi, że nieoczekiwanie rozpoczęła się ofensywa, wszczęta przez szcep Nedzad. Z Transjordanji donoszą, że różne szcypy Wahabitów napadły na miejscowości nadgraniczne i spłądowały je. Oczekiwany jest i tutaj atak Wahabitów. Oddział angielski w sile 10 tanków i 10 samolotów sążął stanowisko pod miastem. Załoga krążownika angielskiego „Esmeraldy” patroluje po ulicach. Rozeszły się tutaj pogłoski, że droga automobilowa Bagdad - Damaszek jest zagrożona poważnie przez bandy Wahabitów. Ruch automobilowy został przeto na tej drodze wstrzymany. Podobno mają być podjęte pertraktacje z królem Ibn Seudem.

nie należy lekceważyć niepokojów w Arabji. Król Hedżasu Ibn Seud już od pewnego czasu postanowił stworzyć z drobnych państw arabskich jedno wielkie Cesarstwo Arabskie. Zrealizowałby on to już dawno gdyby nie to, że stoi mu na przeszkodzie Wielka Brytania, a także niedawno zawarty układ włoski z południowemi szcepami arabskimi. Mocą tego układu Włochy miały zagwarantować szcepom tym, że udzielią im wszelkiej wojennej pomocy na wypadek, gdyby Ibn Seud chciał podbić te szcypy i włączyć je do swego wielkiego państwa arabskiego.

LONDYN 10.3 (Tel. wł.) „Daily Thelegraph” twierdzi i przestrzega, że

LONDYN, 10.3 (tel. wł.). Wszystkie urlopy żołniersy floty powietrznej Anglii zostały odwołane. Cała flota znajduje się w ostrem pogotowiu.

Sprawa polsko-litewska będzie w Radzie Ligi w czerwcu.

GENEWA, 10.3 (Tel. wł.) Dzisiaj sprawozdawca sprawy polsko litewskiej Beelaerts van Blaelandt słożył Radzie sprawozdanie z przebiegu wszczętej przez niego akcji w celu doprowadzenia do wyjaśnienia zagmatwanej dotąd sytuacji. Sprawozdawca stwierdził, że na wysłaną przesłać do Kowna depeszę, wzywającą do Genewy premiera Waldemarsa p. Waldemars nie przybył, natomiast nadesłał dłuższą odpowiedź w jakiej proponuje wniesienie tej sprawy na początek obrad czerwcowej sesji Rady Ligi Narodów. Po-zatem sprawozdawca przedłożył wszystkie noty, jakie wymieniły oby-dwa państwa między sobą od czasu zalecenia Rady w grudniu r. ub. Rada postanowiła wnieść sprawę pol-

sko-litewską na porządek dzienny czerwcowej sesji i wyraziła zdecydowane przekonanie że do tego czasu rokowania bezpośrednie pomiędzy Polską a Litwą, jakie toczyć się będą w Królewcu doprowadzą do porozumienia i nawiązania stosunków. Ze swej strony pan Beelaerts van Blaelandt oświadczył, że służy stromom zawsze swą gotowością do roli pośrednika. Rada wniesieniem już teraz sprawy tej na czerwcowe obrady swe dała wyraz temu, iż może każdej chwili wnieść na każdym swem posiedzeniu sprawę, jakie usna za stosowne do natychmiastowego rozpatrywania i że interesuje się wykonaniem danych przez siebie zaleceń, sposobem ich wykonania i realizacją.

Podróż „Italji” w strefy podbiegunowe.

MEDJOLAN, dn. 10.3 (tel. wł.). W pierwszej połowie kwietnia wło-

ski sterowiec „Italia” odbędzie podróż podbiegunową.

Wyborcy do Senatu!

wzywamy Was Wyborcy do Senatu, abyście bez wyjątku pospieszili do głosowania, inaczej bowiem zaleją Was fale lewicy. Polacy — Katolicy! Głosujcie tak jak każe Wam Wasze sumienie! Niechaj przy urnach nie zabraknie ani jednego z Was!

RZĄDY KONSUMENTÓW.

I. Naruszenie równowagi społecznej.

W czwartkowym numerze zamieściliśmy na tem miejscu uwagę, że większość nowego Sejmu, która obejmie rządy kraju składa się z konsumentów. Tak jest w istocie. Jeżeli bowiem przypatrzymy się składowi jedynki, to skonstatujemy, że ogromna większość jej, bo około 100 posłów to konsumenci. Grupy ziemianko konserwatywne, będące producentami, posiadają tam nie całych trzydziestu reprezentantów. Podobnie jest i w obozach PPS, i Wyzwolenia. Oczywiście chyba jest dla każdego, że tak socjaliści PPS, jak i Wyzwolenicy są konsumentami i wybrali konsumentów, a nie producentów. Tak samo jest i ze stronnictwem Chłopskim. Ten charakter konsumentów większości sejmowej, odnosi się nie tylko do osób samych posłów, lecz, co jest ważniejsze i do grup których są reprezentantami.

Jeżeli więc z tych grup powstanie większość rządząca, a trudno będzie złożyć ją z innych elementów, to rzecz jasna, będzie to większość konsumentów. (Fakt ten pociąga za sobą daleko idące konsekwencje zasadnicze.

Pierwsza z nich to naruszenie równowagi społecznej. Społeczeństwo bowiem składa się z dwóch grup: producentów i konsumentów. Obie te grupy są jednakowo ważnymi czynnikami w gospodarce społecznej; producent tworzy warsztaty pracy, w których pracują konsumenci oraz dostarcza im swą produkcję w postaci wytworzonych dóbr materialnych. Ponadto nadwyżkę produkcji eksportuje producent zagranicę, co, jak wiadomo, ma doniosłe znaczenie dla bilansu handlowego. Aby to osiągnąć, musi producent mieć pracowników, oraz odbiorców na swe wytwory, a obaj rekrutują się z pośród konsumentów. Jak więc widzimy, współpraca tych obu grup jest koniecznym warunkiem istnienia produkcji tej jedynej podstawy dobrobytu społecznego. Podkreślam: współpracę, a nie walkę (jak to głosiła fałszywie merytoryczna lewica) ani też rządy ednych nad drugimi. Przy takiej współpracy istnieje właśnie równowaga społeczna. Jak zaś wynika z danych, na początku przytoczonych, współpraca tej na terenie ciał ustawodawczych nie będzie i właśnie dlatego tam równowaga układu sił społecznych została naruszona. Rządy bowiem obejmie przedstawicielstwo tylko jednej grupy — konsumentów.

Nie koniec na tem. Aby zaistniała produkcja, musi producent zorganizować warsztat pracy. Dopiero, gdy ten warsztat jest gotowy, mogą w nim rozpocząć pracę konsumenci i po wytworzeniu towaru mogą go konsumować. Jak więc widzimy, pierwszy krok, pierwsze słowo w produkcji należy jedynie i wyłącznie do producenta. Jeżeli tak jest, to oczywiście chyba, że i w ustawodawstwie producent powinien posiadać również pierwszy głos, w którym by wypowiedział swe postulaty, odnośnie organizacji życia gospodarczego kraju, a dopiero później konsumenci mogliby przedstawionymi projektami się zająć, aby zredukować ewentualne nadmierne apetyty wytwórcy. Konsumentci nie mogą pierwsi w sprawach produkcji zabierać głosu, z tej prostej, a jasnej przyczyny, że nie oni będą te projekty realizować. Rządząca większość konsumentów może nauchwalać sobie w zakresie produkcji wiele pięknych rzeczy, ale jeżeli producenci tego nie zrealizują, to pozostanie to wówczas tylko marzeniem papierowym. Tak wygląda sprawa rozwoju produkcji. Jednak-

że i w dziale kontynuowania obecnej produkcji tak samo wytwórcy powinni mieć pierwszy głos, boć oni jako organizatorowie i kierownicy, jedynie są fachowci w tem i tylko oni mogą pożytecznie ją nadal poprowadzić. Odsunięcie ich od tego, to oddanie produkcji w ręce nie tylko niekompetentne, niezainteresowane, ale osobom o interesach przeciwnych

Rządy konsumentów będą dbać bowiem przede wszystkim o swe własne interesy. W stosunku do producentów prędzej czy później zarysuje się dążność, aby uczynić z nich dla siebie dojną krowę i nic więcej. Produkcja będzie tolerowana i popierana tylko w granicach potrzebnych i wygodnych dla konsumentów. Ponieważ lewicowa demagogia w obecnych czasach święci triumfy, oczywiście jest, że demagogia ta — o ile nie znajdzie ze strony rządu odpowiedniego hamulca, zechce żyć i zadowolić apetyty swoje i swych wyborców kosztem wytwórczości i jej rozwoju. Hamulec rządu może nie dopuścić do zupełnego zniszczenia produkcji, ale bardzo jest wątpliwym, czy zapobiegnie jej upadkowi, który przy rządach

konsumentów jest nieuchronny chyba że rząd zignoruje większość sejmową. Upadek zaś produkcji, to równocześnie upadek naszej niezależności gospodarczej. Tymczasem chodzi tu nie tylko o podtrzymanie dotychczasowych warsztatów pracy, ale i o stworzenie nowych, dla pół milionowej rzeszy ludności ca rok rodzącej się u nas.

Typowy przykład rządów konsumentów widzieliśmy w Rosji, po oparowaniu jej przez komunistów. Co prawda, konsumentów wiodła tam do czynów gwiazda ideologii socjalistycznej, ale to była teoria, z której szybko zrezygnowano. W praktyce byłoby w wielu dziedzinach tylko ty powe rządy konsumentów, które sprowadziły skutki wyżej przez nas skreślone. Zresztą te same idee socjalistyczne, nie są ani tak dalekie, ani obce nowej większości sejmowej u nas.

Naruszenie więc równowagi społecznej przez skład nowego Sejmu, zbliża się swym podobieństwem do rewolucji socjalnej, która dokonała się u nas wprawdzie bezkrwawo i bez wstrząsów, ale też i bez różnic w skutkach. M. Konarski.

Zmiany Narodowej Demokracji?

W ostatnim „Słowie Polskim” ukazał się artykuł wstępny, z którego dajemy główne wstępy:

„Klęska wyborcza Komitetu Katolicko-Narodowego jest znacznie większa, niż ta, której oczekiwano. Liczyło się w najgorszym razie na 60 mandatów, zdobyło trzydzieści. Z wielkiego niegdyś stronnictwa zostały ruiny, które nie powinny już być zawadą w regeneracji nacjonalizmu polskiego, mającego nieziszczalne swe źródła w uczuciu narodowym warstw ludowych i w całej naszej historycznej, kulturalnej przeszłości.

Ruch demokratyczno-narodowy w Polsce od czasów Popławskiego oraz pierwszych lat działalności Dmowskiego uległ ostatnio wielkiej bardzo ewolucji, zmienił nie tylko masę, ale i podstawowe idee, pierwotnym swym założeniem zaprzeczając.

Ruch demokratyczno-narodowy w Polsce utracił zdolność oparowania polskiej rzeczywistości oraz władnego nią kierowania. Nie mógł się odrodzić w politycznie i gospodarczo umiarkowane liberalnych okopach O. W. P., ani też w akcji wyborczej rozwiniętej pod hasłami „Komitetu Kat. Narodowego”, który nie był niczem innym, jak tylko ko-

mitetem pogrzebowym „Związku Lud.-Narodowego” ułatwiający podjęcie akcji, osiem zorganizowania w Polsce nowego istotnego ruchu narodowego, który byłby rzeczywistym dziedziem ideowych założeń ruchu wszechpolskiego, zamkniętych przed dwudziestu laty w pismach Jana Popławskiego i Romana Dmowskiego.

Oświadczenie „Słowa Polskiego”, nie jest ani niespodzianką, ani czymś nowym. Realne życie w ostatnich czasach wykazało, że taktyka Zw. Lud. Nar. była zaprzeczeniem zasadniczych a podstawowych hasel tego stronnictwa, co podkreślał nawet jego wódz Dmowski. Realizowanie tej ideologii musiałoby obrać sobie inne formy organizacyjne. Emanacja tych form będzie zapewne Centrum Katolicko-Narodowego. Do Bloku tego weszły takie i tak liczne nowe żywioły, że obecność ich będzie musiała wpłynąć decydująco na funkcjonowanie nowego ugrupowania i zasadniczo zmienił jego politykę, w porównaniu z polityką Zw. L. Nar. Żywioły te to Chrześcijańsko-Narodowi, organizacje stanu średniego i organizacje zawodowe.

Zmiana ta będzie miała doniosłe, a niewątpliwie dodatnie wyniki dla życia narodowego w kraju.

98 posłów z mniejszości narodowych.

Mniejszości narodowe według nieoficjalnych danych o wynikach wyborów będą miały w nowym sejmie naogół mandatów 98.

Nr. 8 Sel - Rob, prawica — 5. Nr. 17 Słoniński Małopolscy — 6, Nr. 18 Blok — 56, Nr. 19 Sel - Rob lewica — 4, Nr. 20 Rosjanie — 1, Nr. 22 Ukr. Socj. Włocł. rob. Par. 11, Nr. 26 Ukraińska Partja Pracy — 1, Nr. 39, 40 i 41 Białorusini (Hromada i Narodowy) — 9, a także na listach B. B. Nr. 1 — 6, ogółem — 98 głosów.

Pierwsze miejsce zajmują: Ukraińcy — 46 głosów, a mianowicie: Nr. 8 — 5, Nr. 19 — 4, Nr. 22 — 11, Nr. 26 — 1, z Nr. 18 20, z Nr. 1 (Blok Współpracy) — 2. Żydzi — 22 głosy, a mianowicie: Nr. 17—6, Nr. 18 — 14, z Nr. 1 — 2.

Niemcy — 19 głosów, wszystkie z Nr. 18.

Białorusini — 14 głosów, a mianowicie: Nr. 39 i 41 — 6, Nr. 40 — 3, z Nr. 18 — 3, i z Nr. 1 — 2.

Rosjanie 1 głos z Nr. 20.

Do wybitniejszych Ukraińców, którzy wejdą poraz pierwszy do Sejmu należą:

Dr. Dymitr Lewicki, prezes Unia dr. Włodzimierz Zahajkiewicz, b. poseł do Sejmu galicyjskiego, dr. Baran, adwokat z Tarnopola, ks. prałat Kunicki, Ostap Łucki, Tarszakowiec właściciel uaraiński, b. poseł do parlamentu wiedeńskiego, Milena Rudnicka - Łysiakowa nauczycielka seminarium we Lwowie, dr. Lew Bażyński były poseł do parlamentu austriackiego.

Reprezentacja żydowska zawiera

Szkice wyborcze.

HYJENA WYBORCZA.

Co to jest wogóle hyjena? Wiadomo. Zoologia uczy, że w południowych krajach, na pustyniach żyją zwierzęta zwane hyjenami. Jest ich dwa gatunki: hyjena centkowana i hyjena pęgowana. Stworzenia te ukazują się w ciemnościach nocy i wyją przerażającym głosem, spędzają sen z oczu ludziom. Szukają one trupów, którymi się żywią. Oto sylwetka hyjeny z zoologii.

Hyjena wyborcza różni się nieco od hyjeny zoologicznej, ale to tylko w szczegółach. Zasadniczo jest zupełnie podobna do tamtej. Hyjena wyborcza zawsze twierdzi, że jej przeciwnik to trup i że tego trupa już pożarła, chociaż w rzeczywistości przeciwnik ten żyje i dobrze się ma.

Hyjena wyborcza idzie na żer nie tylko w nocy, ale też i w dzień.

Pozatem wyje! Pod tym względem przewyższa znacznie hyjenę — zwierzę. Wyje na wiecach swoich — popierając; wyje podwójnie głośno na wiecach przeciwników — rozbijając. Wyje doniosło, przeciągło, koncertowo. To jej główny fach — za to jej płacą, to jej jedyna racja istnienia.

Hyjena wyborcza nie idzie do ludzi ze swym jakimkolwiek zdaniem — bo go niema. Czyż zwierzę, choćby w postaci ludzkiej może mieć jakikolwiek zdanie? Ono patrzy tylko jak wytresowany zwierzęk na komendę swego pana i spełnia ją pśłusznie, a ślepo.

Hyjena wyborcza, nie mając swego zdania, nie widzi programu tych, którzy ją wynajęli, nie sędziwa wyborców doniosłością, czy wagą swego programu bo go nie ma, ona widzi tylko przeciwnika. Tego przeciwnika nie zwalca argumentacją, bo ona zwierzę potrafi argumentować? Ona zwalca go wyciem i wyzwiskami. Dla hyjeny wyborczej przeciwnik nigdy nie jest godny szacunku, to drań, którego należy przepędzić, gdzie pieprz rośnie!

Puszczute zwierzę rauca się na przeciwnika, choćby to był najszlachetniejszy człowiek — i przepędza go „gdzie pieprz rośnie”.

A przylem wyje. Bo wycie — to najważniejsza cecha hyjeny. No i poszukiwanie trupów. Jeżeli tego trupa niema, jeżeli nie można trupa wskazać, jeżeli przeciwnik nie jest trupem, hyjena jest w rozpacz.

Hyjeny wyborcze ukazują się sezonowo, tak jak naprzykład szarańcza, tyfus, stada wilków, czy inne tym podobne plagi ludzkości.

Sezon hyjen wyborczych — to oczywiście okres wyborów. Wówczas ukazują się one gromadnie, utywają sobie i panują. Po wyborach znikają, jak inne plagi.

Hyjeny wyborcze grasują w krajach o niskim stopniu kultury. Kraje stojące na wyższym poziomie kultury, wytepiły je już dawno, tak jak szarańczę, stada wilków, czy inne plagi ludzkości.

U nas, w Polsce, niestety to nie nastąpiło jeszcze. Dowodem obecne wybory.

Ko.

te same nazwiska czolowe: pp. Grünbaum, Thon, Wislicki, Kirsbaum, Reich, Rozmaryn, przypadli pp. Sommersstein, Schipper, Rotenstreich i inni.

Przedstawicielstwo Niemców zwiększone w stosunku do zeszłego sejmku, z nowych posłów wszedł superintendent z Działdowa Barczewski, a pozatem dawni posłowie pp. Karau; Pankratz, Krayczyński, Neuman i t. d.

Reprezentacja Białorusinów pozabawiona czolowych przywódców Hromady zawiera jedno tylko znane nazwisko ks. Stankiewicza,

Echa Płockie.

KALENDARZYK.

MARZEC

10

SOBOTA

Dziś: 40- Męczenników.
Jutro: Obj. N. M. P.Wschód słońca 6.04
Zachód słońca 17.29

Towarzystwo Naukowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej.

Biblioteka we wtorki, czwartki, i soboty od 4-ej do 6-ej.

Byżur noony w aptekach.

Dziś noony dyżur apteki Smigilewskiego.

Apteka czynna od 7 wiozór do 9-ej rano.

STAN WODY.

Wielka.

Kraków 8,5 — 224 pb. 7 cm.
Zawichost 8,3 plus 134 pb 6 cm.
Warszawa 8,5 plus 154 pb 4 cm.
Płock 9,5 plus 152 pb. 2
temper wody + 0

Bog.

Wyszaków 8,3 plus 162 pb 5 cm.

Naraw.

Paltusk 8,5 plus 180 ub 6 cm.

Zebrania:

Piątek 23.5 O godz. 5m.30 "popoł. Walne Zebranie Udziałowców Banku Spółdzielczego w Płocku Ok. Tow. Rolniczego (Kościszki)

Rekolekcje K. Z.P.

Sobota 10.3, o godz. 8-ej wieczorem Rekolekcje K. Z. P. w kościele po-Reformackim.

Repertuar Teatru Płockiego.

Sobota 10.3 O godz. 20 m. 15 Wielka Premjera „Wesele na Kurpiach.

Niedziela 11.3 o godz. 16 m. 15 „Dom Otwarty”. Ceny niższe.

O godz. 20 m. 15 „Wesele na Kurpiach”.

Radio—koncerty.

Program na 9 marca 1923 roku.

12.00—15.20 Komunikaty
15.20—16.00 Przerwa.
16.00—16.25 Odczyt: „Współczesne zagadnienia filistyczne a szkoła.
16.25—16.40 Nad program i komunikaty.
16.40—17.05 Odczyt: „Skarbowość komunalna.
17.20—17.45 Radjokronika.
17.45—18.55 Program dla dzieci.
19.05—19.15 Komunikat rolniczy.
19.35—20.00 Odczyt: „Ign. Grabowski”.
20.50 Baron Cygański, operetka.
22.30 Komunikaty.
23.50—23.55 Transmisja muzyki tanecznej.

Niedzielną wieczór w „Przyjacielu”.

Konferencja Pań św. Wincentego i Paulo urzędują na sali po Benedyktynskiej w niedzielę wieczór, z którego całkowity dochód przeznaczony na najuboższych, jako że nie ma ich grama da raz po raz puka do serc pań zrzeszonych.

Urzeczywistnieniu tej szlachetnej myśli pomogło grono osób, szlachetnych, którzy nieszczędząc pracy, czasu wystawiają uciechę sztukę p. t. Młynarz i Kominiarz.

Dużo w tym utworze poczciwego humoru, dużo szczerego śmiechu, a wszystko okraszane zdrowym morałem.

Oprócz sztuki będą jeszcze produkcje chórów, deklamacje i t. d. Słowem robi się wszystko, by audytorjum było zadowolone.

Początek o g. 7 i pół wieczorem.

Św. Józef w Płocku.

Dzień świętego Józefa w Płocku obchodzony będzie nader uroczysto ze względu na imieniny prezesa Rady Ministrów. Onegdaj o godzinie 7 wieczorem w Starostwie specjalny Komitet obradował nad programem tego dnia i opracował go dość szczegółowo.

Płocka kompozytorka.

Na naszym widnokręgu ukazała się nowa gwiazda umysłowa. Jest nią pani St. Wyszomirska-Figielska, autorka licznych kompozycji muzycznych.

Ostatnio ukazał się jej walc „Boston: „Jak przejrzyste mgły.” Skład główny u Gebethnera i Wolffa, w Płocku w Księgarni Detrychów.

Budowa nowych szos.

W roku bieżącym z wiosną Pow. Zarząd Drogowy przystąpi do budowy nowych dróg bitych na odcinkach Niegłoty — Bonisław, Gościce — Drobin, oraz Drobin — Lelice. Drogi te znacząco skrócą odległość między temi osadami, a także udostępnią wygodną komunikację.

Dla podniesienia intensywności robót drogowych Pow. Zarząd sprowadził 3-ci wiat parowy. Widać z tego, że prace w naszym powiecie prowadzone są rzeczywiście na dużą skalę, co wpłynie również dodatnio na obniżenie liczby bezrobotnych.

Osobiste.

Wobec pomieszczenia we wozurajszym „Dzienniku Płockim”, w rubryce „Cisar, przeproszenia p. J. Krajewskiego z Borowosiek przez p. Stefana Jarockiego za oczernienie, proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że p. St. Jarocki, właściciel folwarku, zamieszkały w Płocku Aleje 20 — nie ma nic wspólnego z przeproszającym i żadnym cisar z tytułu obrazę lub oczernienia na „Patronat nad więźniami” nie składał.

Budowa tartaku w Radziwiu.

Onegdaj Komisja techniczno-budowlana starostwa przeprowadziła w Radziwiu badania, czy fliejsee pod budowę tartaku odpowiada warunkom technicznym i sanitarnym.

W razie przychylniej opinii Komisji budowa tartaku rozpocznie się wkrótce.

Sezon budowlany.

O nastąpieniu cieplejszych dni rozpoczął się intensywny sezon prac budowlanych inwestycyjnych zarówno w mieście, jak i w powiecie, co daje nadzieję na wyraźne zmniejszenie się liczby bezrobotnych. Budowa mostu na Brzeźnicy, naprawa mostu na Wiśle, budowa rzeczki i elektrowni — wszystko to zapowiada polepszenie się stanu na miejscowym rynku pracy. Spodziewane jest też pewne wzmożenie się u hu budowlanego w kierunku wzniesienia nowych domów mieszkalnych.

Sprawa budowy mostu stałego na Wiśle.

Pokutująca od 80 lat sprawa budowy mostu na Wiśle doczeka, zdaje się, wreszcie ruszenia z miejsca, gdyż Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych wstawiła miała pewną pozycję do budżetu na rok 1928 na przeprowadzenie studjów wstępnych.

Znowu kradzież kur.

Józefa Olkiewska, zamieszkała na Rogatkach Bielskich, doniosła o kradzieży 2-ech kur, Energetyczna interwencja policji doprowadziła do wykrycia sprawy tej kradzieży.

R. Augenfiszowa

Doktor medycyny

Specjalność: A.K.U.S.Z.E.R.J.A
i CHOROBY KOBIECE
osiadła w Bodzancwie
pow Płocki.

Wybory do Senatu.

Wobec niedzielnego wyborów do Senatu przypomnieć wypada, że wybory te odbywają się w tych samych co i do Sejmu lokalach. Płock należy do Okręgu II-go (Województwo Warszawskie). Głosowanie odbywa się na zgłoszone w tym okręgu listy №№: 1, 2, 3, 10, 12, 18, 24, 25, 33 i 39.

Na liście № 24 widnieją następujący kandydaci na senatorów:

1. Godlewski Stanisław, lat 60, rolnik, Luszyń, p. Żychlin.
2. Ks. Nowakowski Marceł, l. 46, prałat, Warszawa, Marszałkowska 37.
3. Marylki Antoni, lat 62, rolnik, Warszawa, Flory 5.
4. Kuratowski Eryk, l. 45, rolnik Łochów, pow. Węgrowa i.
5. Sienicki Michał, lat 63, nauczyciel, Warszawa, Marszałkowska № 153.
6. Guzmacher Kazimierz, l. 49, rolnik, Czołówek, pow. Nieszawski.
7. Wasowicz Hipolit, lat 53, rolnik, Warszawa, Mokotowska 73.
8. Kiersnowski Kazimierz, l. 47, adwokat, Milanówek, willa pod „Matką Boską.”
9. Staniszkis Witold, lat 47, profesor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa, Lwowska 3.
10. Jasiukowicz Stanisław, lat 45, maj. Chodów, pow. Kutnowski.
11. Sikorski Stanisław; l. 54, urzędnik prywatny, Warszawa, Solec 103.
12. Wierczak Karol, lat 40, redaktor, Warszawa, Nowy Świat 12.

Śmiertelny wypadek w Parowie.

W dniu wczorajszym z Ulaszewa wybrała się na targ do Płocka biedna włościanka, niejaka Franciszka Lichoocka, zabierając na sprzedaż 20 miodu. Zabrał ją z litości na swój wóz Andrzej Badowski z Ludwikowa jadący do Płocka z córką swą zamężną Wojciechowską. Choć w jednego konika i ubogim wózkiem podróż zasnęła im sporo, gdy nagle na 3-5m kilometrze pod Płockiem, zjeżdżając z góry do mostu w Parowie na Brzeźnicy ułtył: raz po raz palenie z bata i turkot ciężko ładownych furmanek. Badowski chciał się usunąć kawalczkiem i skreślił dość raptownie na prawo, zżłbił było już zapóźno, jedna z furmanek zaczęła o koła tyłce wozu Badowskiego i stała się rzecz straszna, a niespodziewana, oto wóz wyrzósł się jak zabawka do góry kołami, a że był lichey wieg i poniekąd rozszarpał się. Oczywiście wszyscy podróżni wylecieli jak z procy na ziemię. Badowski i Wojciechowska ponieśli obrażenia lekkie, ale Lichoocka trzaśnięta deską od wozu w skroń poniosła śmierć na miejscu. Uderzenie było tak silne, że mógł nawet wyprysnąć z oszki.

Tymczasem przerażeni furmani z majątku Kolozyn, gm. Liszewo, pow. Sierpskiego, którzy stali się mimowolną przyczyną śmiertelnego wypadku konie zacieli i uciekli. Wzruszona na miejsce wypadku policja po przeprowadzeniu śledztwa odnalazła uciekinierów. Są nimi Władaw Czubak i Józef Kowalewski. Obydwaj oni zostali zatrzymani, a zwłoki zmarłej Lichoockiej odstawiono do Szpitala św. Trójcy w Płocku.

Wesele na Kurpiach.

Przypominamy, że dziś Teatr Płocki występuje ze wspaniałą, dawno oczekiwaną premierą. Jest nią sztuka ludowa w 4-ach aktach pióra ks. Wł. Skierkowskiego, której barwnym tłem jest świat Puszczański naszych dzielnich i wesolych Kurpiaków. Bilety zawczasu nabywać można w cukierni W-go Szulcowskiego, a od godz. 6-ej wiecz. w kasie Teatru Płockiego.

WALC-BOSTON

„Jak przejrzyste mgły“

muzyka 216

ST. WYSZOMIRSKIEJ - FIGIELSKIEJ,
wyszedł z druku i jest do nabycia
w Księgarni

W-nych B-ci DETRYCHÓW

Za nielegalne posiadanie floweru
bez pozwolenia.

Onegdaj policja płocka spisała doniesienie na Zygmunta Sosnowskiego (Belska, 31) za nielegalne posiadanie floweru.

O most na Brzeźnicy.

Tylkrotnie wznawiana przez „Dziennik Płocki” sprawa budowy mostu na Brzeźnicy dobiegła do skutku. Odpowiednie studja przeprowadza pan inżynier Woronowicz z Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych. Most ma być wzniesiony o 20 do 50 metrów bliżej Wisły od obecnego miejsca, a szosa ma być podwyższona o blisko 2 metry, łagodząc tem samem spadek do mostu.

CZASOPISMA I KSIĄŻKI.

„Muzyka”. Artykuł Roberta Perutza, ogłoszony w poprzednim numerze miesięcznika „Muzyka”, wychodzącego pod redakcją Mateusza Glińskiego, dał pochoch redakcji do niezwykle interesującej ankiety na temat roli dyrygenta orkiestry i stosunku jego do publiczności. Numer ostatni (33) zawiera dłuższe wzwody w tej sprawie szeregu wybitnych kapelmistrzów polskich jak: dyr. E. Młynarski, A. Dołżycki, M. Gliński, A. Sołtys, A. Wyleżyński; z obcych kapelmistrzów zabiera głos w tej sprawie sławny następca Nikischa — Wilhelm Furtwangler.

Pozatem znajdujemy w ostatnim numerze „Muzyki” interesujące studjum F. Starewskiego o Józefie Sikorskim (1815 — 1896), zasłużonym założycielu „Ruchu Muzycznego”, oraz artykuły J. Miketty („Szkolnictwo Muzyczne”) i J. Rosenbauma („Hugo Wolf”); główną ozdobą numeru wszakże są błyskotliwe i paradoksalne „Myśli o muzyce” Bernarda Shawa. Treści dopełniają zwykle działy „Muzyki”: „Impresje muzyczne”, sprawozdania z życia muzycznego w kraju i zagranicą, omówienie szeregu nowych wydawnictw muzycznych, kronika, wiadomości radjofoniczne i t. d.; wzorem poprzednich numerów załączony został specjalny biuletyn w języku francuskim.

W dodatku nutowym zamieszczony został wyróżniony na II konkursie kompozytorskim „Muzyki” „Prelude” T. Z. Kasserna.

Adres Redakcji i Administracji. Warszawa, Kapucyńska 13. Tel. 406-50.

OFIARY.

Na Ligę Obrony Powietrznej Państwa Szlakiewicz Stanisław składa złotych 8.

Na Związek Obrony Krasów Zachodnich — zamiast biletów na bal — składa doktor Kosmaciński zł 8.

Na „Czerwony Krzyż” dr. Kosmaciński złotych 12.

Ludzie otyli, przez odpowiednie użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa osiągną bez trudu wydajne i obfite wypróżnienie. Liczne sprawozdania lekarzy specjalistów stwierdzają, iż chorzy na artretyzm i chorobę cukrową są bardzo zadowoleni z działania wody FRANCISZKA JÓZEFA

„Sfinks“

Początek seansów godz. 5, 7 i 9

Dziś i dni następnych

„CASANOWA“

W roli głównej:
IWAN MOZŻUCHIN

„Nowości“

Początek seansów godz. 5, 7 i 9

Dziś i dni następnych

12 DJAMENTÓW

W rolach głównych:
Douglas Fairbanks, Marguerite de la Motte i inni

Z dniem 9 marca r. b.
Restauracja HOTELU POZNAŃSKIEGO
 wydawać będzie kolacje z 3-ch dań t. zw.
 „**K L U B O W E**“ a 2 złote

NOWOŚCII

- | | |
|--|--|
| <p>I
MENU:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Sałatka z ryb. 2. Śledź w pom. z kart. 3. Zimne mięso -sostatar. 4. Szczupak faszerowany 5. Jajeczka w majonezie | <p>II</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Barszcz buljon. 2. Pulpeciki wieprzowe 3. Parówki z kapustą 4. Kotlet wieprzowy 5. Bigos na maderze 6. Kokil z mózgu 7. Gulasz po węgiersku 8. Wątróbka po wiedeń. 9. Pieczeń cielęca z garn. |
|--|--|

III
 KAWA
 KOMPOT
 HERBATA
 TORT

Codziennie od godz. 9 wiecz.
TRIO ARTYSTYCZNE

pod kierunkiem p. HUBERTA.
 Poleca się Szanownej Publiczności
 L. LEWANDOWSKI.

Znane ze swej dobroci

MAKUCHY:

słonecznikowy o zawartości proteiny — tłuszczu do 45%, z ziemnego orzecha o zawartości proteiny — tłuszczu 58%, i rzepakowy oraz otręby żytnie i pszenne poleca po cenach dnia

STOWARZYSZENIE ROLNICZE PŁOCKIE
 Spółka Akcyjna.

Skup Ziemiopłodów i wełny.

Obiady domowe higieniczne wydają od 1-ej do 4 ej Sienkiewicza 4 m. 1. Dom Szmidta. 204

Panowie zdolni jako organizatorzy, zastępcy, agenci. mogą znaleźć natychmiast wysoki zarobek w województwie. Zgłoszenia: Bydgoszcz ul. Sowińskiego 19. „Wulkan“. 217

Młyn wodny z 52 morgami ziemi ornej i budynkami do sprzedania. Wiadomość Głównienna, gm. Gójsk, starostwo Sierpeckie lub też Płock, Dobrzyńska 18 m. 3. 205

Rolnik - kawaler poszukuje posady na wieś. Posiada świadectwo z kursów weterynaryjno-hodowlanych i z praktyki rolniczej. Wiadomość w Administracji „Dz. Pl.“ 212

Potrzebna bona do dzieci umiejająca szyć. Wiadomość Tumska 8 m. 8, od 5-ej do 9 e., lub od 10-ej do 12-ej. 213

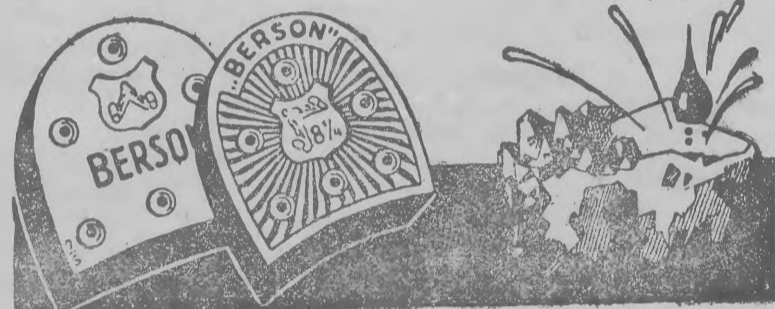
Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Płock na imię Józefa Dymowskiego rocznika 1903 mieszkańca wsi Rudowo gm. Kleniewo pow. płockiego. 215

Ogrodnik kawaler potrzebny do majątku Wempity. 207

Kropla po kropli...

Każdy krok na twardych obcasach skórzanych zużywa niepotrzebnie mięśnie i nerwy. Wstrząsa niejako całym organizmem, a tysiąc kroków dziennie przebytych oddziałuje podobnie na naszą fizyczną i umysłową odporność, jak krople wody, wyżybiające kamień. Noście obcasy gumowe **BERSONA!** Dają one wolny od wstrząsu, przyjemny chód, oszczędzają ciało i nerwy i stały się niezbędne dla każdego kulturalnego człowieka. Żaden zbytek — są tańsze i trwałe niż skóra.

Obcasy Bersona to zdrowia ochrona.



CZEKOLADA G. G. LARDELLI Z IDEALNYCH NAJLEPSZA

Jeneralny przedstawiciel: Dom Handlowy R. Wertheim, Warszawa, Królewska 18, telefon 64.



CHORE NERWY.

Kroniki pism codziennych prowadzą stałą rubrykę samobójstw. Czytelnicy pism spotykają się bardzo często z komentarzem do licznych wypadków odebrania sobie życia, że przyczyną tragedii tego lub innego człowieka był... rozstrój nerwowy. Lekarze całego świata walczą z tym chorobliwym stanem u swoich pacjentów, którzy jako chorzy na nerwy są jeszcze uleczalni.

Ile dni ma rok, tyle bezsennych nocy spędzają chorzy na nerwy, a podczas swoich cierpień myślą tylko nad tem, jak je skrócić, jak położyć kres bezgranicznym mękom. Rozmaitego typu bóle głowy, szum w uszach, jakies nieokreślone rysunki przed oczami, kurcze mięśni, zaburzenia w trawieniu wszystko to stwarza niezdolność do pracy, a jest objawem chorych, wycieńczonych nerwów.

Ludzie powojenni, to materiał znakomity na chorych nerwowo, to falanga stałych bywalców w poczekalniach lekarskich to kadra samobójców.

W walce o zdrowe nerwy, o zdrowe pokolenia na pierwszy plan, wysuwa się oryginalny środek leczniczy, znany na szerokim świecie pod nazwą: **Kola - Lecithin.**

Liczne świadectwa stwierdzają, że **Kola - Lecithin,** stwarza jako środek leczniczy nieraz cuda, doprowadza właściwe substancje odżywcze do najdalszych punktów obiegu krwi dodaje otuchy, utrzymuje człowieka w świeżości i młodości.

O skutecznym leczeniu, przekonać się łatwo każdy może jeżeli w ciągu najbliższych dwóch tygodni nadesłacie do firmy

E. PASTERNAK Berlin S. O.
 Michaelkirchplatz 13 Oddział 354

swoj adres lub adres kogoś ze znajomych, a wówczas otrzyma **ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE**

małe pudełko **Kola - Lecithin** i pouczającą broszurę. W broszurce tej znajdują się wskazówki dla uspokojenia chorych nerwów, napisane świetnie przez lekarza specjalistę, który sam walczył ze swoimi chorobami nerwami. Nie należy tracić sposobności i jeszcze dziś zamówić próbne pudełko **Kola - Lecithin.**

Kto nie czytał jeszcze ŻEGLARZA POLSKIEGO

Tygodnika poświęconego sprawom żeglugi morskiej i rzecznej, marynarce wojennej, rybnictwu, podróżom morskim, sportowi wodnemu oraz sprawom handlowo - morskim

niech żąda numeru okazowego który wysła bezpłatnie Administracja „Żeglarza Polskiego“ TCZEW.

- KOPERTY HANDLOWE
- BLANKIETY FIRMOWE
- CYRKULARZE
- wykonuje

DRUKARNIA

DZIENNIKA PŁOCKIEGO

Płock, ulica Kolegjalna 8. Wejście na lewo z podwórza.

Wapno plecheińskie marmurowe niegaszone oraz hydrauliczne. Cement, Gips „Scipio“, Szamoty „Klepaki“, Dachówka, Eternit, Trzcina, Lepnik „Duroxyl“, Studzienki „Oms“, Papa, Posadzka, Kafle.

Inż. JAN PEDZICH

Warszawa, Zielna 30. Telefon 108-70.

Ważne dla Magistratów i Zarządów Miejskich

Nowoczesne oświetlenie lampami Dia-Carbone zapewnia 40 proc. oszczędności oraz daje wspaniałe światło.

Wydział Elektryczny Magistratu miasta Warszawy umieścił lampy Dia-Carbone w punktach najgęstszego ruołu ulicznego. Przekonajcie się naocznie o reprezentacyjnym oświetleniu, u zbiegu ulic Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskiej, Al. Jerozolimskiej i Nowego Świata, Mazowieckiej i Królewskiej, Krakowskiego Przedmieścia i Trębackiej, Królewskiej i Placu Saskiego.

Lampy Dia-Carbone kupiły Magistraty miast: Katowice, Włocławka, Lwowa etc.

Żądajcie kosztorysów.

Towarzystwo elektryczne

„K A N D E M“

Warszawa, Miodowa 7, tel. 288-29 i 297-99.

Reprezentant na Mazowsze i Kujawy: inż. B. Frankensztejn w Płocku Hotel Warszawski tel. 77.

Nie błażką ani świecidełkiem do ozdoby jest znak członka

POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

Lecz klejnotem braci w zakonie miłości bliźniego

„REKTYFIKACJA WARSZAWSKA“

POLECA ZNANE OD WIELU LAT: WODKI • LIKIERY • WINA OWOCOWE I MIODY